

Jedlice

(Jedlize 1784, Jedlice 1845, Jedlitz, Jedlice po 1945).

Miejsce gdzie potem powstała huta i osiedle w przeszłości było częścią gruntów należących do Szczedrzyka o nazwie Jedlica, prawdopodobnie od rosnących tu kiedyś jodeł. W roku 1775, po Krasiejowie i Dębskiej Kuźni zlokalizowano tu kolejny zakład hutniczy. Wybudowano piec do fryzowania, kuźnię i 10 druciarek. Wykopano też kanał będący odnogą Małej Panwi do napędu młotów i dmuchawek. Już w trzecim roku istnienia zakładu całkowicie strawił go pożar. Po szybkiej, trwającej kilka miesięcy odbudowie nastąpił dalszy jego rozwój. Wybudowano domy dla pracowników, w zakładzie ustawiono dwa kolejne młoty do kucia żelaza oraz dwa piece fryszerskie.

W roku 1789 przy okazji wizytacji „Kluczborskich Hut” w Jedlicach przebywał sam król Prus Fryderyk Wilhelm II. W 1795 roku w hucie tej pracowało już 24 robotników, w większości o niemiecko brzmiących nazwiskach. Około 1800 roku ze względu na słaby popyt na drut, uruchomiono w Jedlicach pierwszą na Śląsku walcownię blach. Walcowano je początkowo z metali miękkich oraz żelaza, aby z czasem produkować już tylko blachę cynkową. W 1810 w walcowni zatrudnionych było już 82 robotników. Od 1821 dzieci z Jedlic uczęszczały do szkoły w Antoniowie. Mieszkańcy katoliccy, których około roku 1839 było 65 należeli do parafii w Szczedrzyku, a ewangelicy do kościoła w Ozimku.

W 1855 roku przeprowadzono gruntowną modernizację walcowni, w wyniku której podniesiono wydajność produkcji do 300 cetnarów blach tygodniowo. W 1860 nad kanałem dającym napęd urządzeniom znajdowały się: 4 piece fryszerskie, 2 podwójne paleniska z gorącym nadmuchem, 4 ciężkie młoty i szlifiernia. Na kole wodnym zainstalowano nawet urządzenia gaśnicze, walcownię, piece do przetopu i nożyce cyrkulacyjne.

Na terenie Jedlic znajdowały się poza tym: 2 szopy na węgiel, 1 szopa strażacka, magazyn produktów, dom urzędnika hutniczego z chlewem, 4 domy dla robotników i karczma z chlewem. Obok znajdował się prywatny folwark „Beatenhof”. Rok później wybudowano jeszcze dla walcowni piec płomieniowy. W związku z tym zlikwidowano 4 lata później piece do fryzowania.

W czasie kryzysu w roku 1867 zakład sprzedano kupcowi Samoju z Raciborza, nie zaprzestając jednak produkcji. Podczas II Wojny Światowej walcownię gruntownie zmodernizowano. Stała się ona jedną z najnowocześniejszych wytwórni blach w Europie. Niestety nie pracowała długo. W roku 1945 jako łupy wojenne całe ruchome wyposażenie zakładu zostało wywiezione do Związku Radzieckiego. Także w okresie ostatniej wojny Jedlice stały się miejscem więzienia i pracy przymusowej holenderskich Żydów. Przez 15 powojennych lat obiekty po hucie i walcowni stały bezużyteczne, do czasu utworzenia w nich w roku 1960 Huty Szkła „Jedlice”.